

*Sygn. akt VI ACa 444/17*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 23 sierpnia 2018 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA – Maciej Kowalski*

*Sędzia SA – Krzysztof Tucharz*

*Sędzia SA – Małgorzata Kuracka (spr.)*

*Protokolant – sekr. sądowy Martyna Arcon*

*po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2018 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy z powództwa K. M.*

*przeciwko (...) S.A. w W.*

*o ustalenie, rozwiązanie umowy i ochronę dóbr osobistych*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 28 listopada 2016 r., sygn. akt III C 825/14*

- 1. oddala apelację;*
- 2. zasądza od K. M. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 4 590 zł (cztery tysiące pięćset dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;*
- 3. przyznaje radcy prawnemu M. S. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 2 970 zł (dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt złotych) powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.*

VI A Ca 444/17

## UZASADNIENIE

Powód K. M. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. w W. domagając się:

- sądowego rozwiązania umowy z pozwanym;
- zniwelowania zadłużenia jakiego domaga się pozwany z tytułu umowy o świadczenie usług do o zł;
- zapłacenia na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 50.000 złotych z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- podanie wyroku do publicznej wiadomości;

- opublikowanie przeprosin powoda w (...) i (...).

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, iż zawarł z pozwanym umowę na korzystanie z Internetu mobilnego, jednakże w opinii powoda usługa nie była świadczona przez pozwanego w miejscowości jego zamieszkania tj. G. z uwagi na brak zasięgu (pozew k. 2).

W odpowiedzi na pozew, pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska, pozwana podniosła, iż strony łączyła umowa o świadczenie usług internetowych z dnia 23.11.2011 roku, która to umowa została przez pozwaną rozwiązana wskutek skierowanego do powoda pisma z dnia 15.02.2013 roku o wypowiedzeniu umowy z uwagi na brak płatności po stronie powoda. Jak wskazała pozwana, powód zaprzestał płacenia za dostarczaną usługę co spowodowało wypowiedzenie tejże umowy.

Pozwana zakwestionowała także co do zasady i wysokości żądanie powoda w zakresie naruszenia dóbr osobistych.

Pismem z dnia 08 czerwca 2015 roku (k.120-126) – pełnomocnik z urzędu powoda podtrzymał wszystkie żądania pozwu dodatkowo je precyzując i wnosząc o:

a) zobowiązanie pozwanego (...) S.A. do usunięcia dokonanego przez niego naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez dwukrotne opublikowanie na koszt pozwanego na drugiej stronie dziennika (...) w formacie 140x159,80 mm (moduł 3x3), na białym tle, czarną czcionką (...), wielkość liter (...), pogrubione, oświadczenia o następującej treści:

(...) S.A. przeprasza K. M. syna A. i A., za niedopełnienie obowiązków wynikających z zawartej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 23 listopada 2013 roku i pozbawienie go możliwości korzystania z Internetu w tym przede wszystkim portali społecznościach i utrzymywania za ich pośrednictwem kontaktów z rodziną oraz przyjaciółmi jak również z portalu (...) oraz portali związanych z bankowością internetową, co doprowadziło do naruszenia jego dóbr osobistych”.

w terminie 21 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie – pierwsza publikacja oraz w terminie 30 dni od uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie – druga publikacja, a ponadto na wypadek niewykonania powyższego przez pozwaną we wskazanych terminach, umocowanie powoda do opublikowania powyższego oświadczenia na zasadach określonych w wyroku na koszt pozwanej;

b) zobowiązanie pozwanego (...) S.A. do opublikowania w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku w głównym wydaniu programu informacyjnego (...), emitowanego w godzinach od 18.50-19.20, oświadczenia następującej treści:

(...) S.A. przeprasza K. M. syna A. i A., za niedopełnienie obowiązków wynikających z zawartej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 23 listopada 2013 roku i pozbawienie go możliwości korzystania z Internetu w tym przede wszystkim portali społecznościach i utrzymywania za ich pośrednictwem kontaktów z rodziną oraz przyjaciółmi jak również z portalu (...) oraz portali związanych z bankowością internetową, co doprowadziło do naruszenia jego dóbr osobistych”.

a ponadto na wypadek niewykonania powyższego przez pozwaną we wskazanych terminach umocowanie powoda do opublikowania powyższego oświadczenia na zasadach określonych w wyroku na koszt pozwanej.

c) ustalenie, że nie istnieje należność przysługująca pozwanemu (...) S.A. od K. M. z tytułu opłat abonamentowych za usługę dostępu do Internetu wynikająca za dokumentów nr (...), (...), (...), (...);

Jednocześnie pełnomocnik z urzędu powoda, wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu według norm przypisanych, oświadczając iż koszty te nie zostały pokryte przez powoda ani w całości ani w części (k.124).

W odpowiedzi na sprecyzowane powództwo, pozwana wносиła o jego oddalenie w całości.

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2016r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i stosownie do tego orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie Sądu zapadło na podstawie następujących ustaleń.

W dniu 23 listopada 2011 roku, powód K. M. zawarł z pozwaną (...) S.A. w W., umowę nr (...), której przedmiotem było świadczenie usług telekomunikacyjnych – (...). Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Zgodnie z umową pkt. X pkt.1 usługa (...) polegała na umożliwieniu dostępu do sieci poprzez sieć (...). Zgodnie z pkt.2 Operator świadczy usługę (...) z użyciem karty (...) przekazanej Abonentowi oraz modemu mobilnego.

Zgodnie z umową, w sprawach nieuregulowanych w Umowie, stosuje się Regulamin Świadczenia Usług przez Spółki Grupy (...) (Regulamin) oraz Warunki Wykonywania Umowy znajdujące się na odwrocie, stanowiące integralną część niniejszej Umowy. Regulamin nie został złożony przez żadną ze stron w toku procesu.

Do dnia 03.08.2012 roku, powód przebywał w Szpitalu (...) w C. i od tego dnia po opuszczeniu Szpitala przebywał w miejscu zamieszkania w miejscowości G.. Podczas pobytu w miejscowości G., powód mógł korzystać z Internetu bez żadnych przeszkód.

W związku z brakiem opłat za świadczone usługi (...), pismem z dnia 15 lutego 2013 roku, pozwana skierowała do powoda rozwiązanie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, z powołaniem się na wezwanie do zapłaty oraz zadłużenie powoda w kwocie 179,20 złotych. Rozwiązanie umowy nastąpiło bez zachowania terminu wypowiedzenia z dniem 14 lutego 2013 roku. Wypowiedzenie umowy zostało doręczone powodowi

Pismem z dnia 08 marca 2013 roku, pozwana poinformowała powoda o skierowaniu sprawy na drogę postępowania windykacyjnego, wzywając do zapłaty zadłużenia w kwocie 291,25 złotych, na które składały się:

- kwota 44,80 złotych z dnia 24.10.2012 roku i terminem płatności 07.11.2012 rok (nr (...));
- kwota 44,80 złotych z dnia 26.11.2012 roku i terminem płatności 10.12.2012 rok (nr (...));
- kwota 44,80 złotych z dnia 27.12.2012 roku i terminem płatności 10.01.2013 rok (nr (...));
- kwota 44,80 złotych z dnia 24.01.2013 roku i terminem płatności 07.02.2013 rok (nr (...));
- kwota 112,05 złotych z tytułu bieżącej faktury z terminem płatności do dnia 11.03.2013 roku

W dniu 20.04.2013 roku powód został ponownie aresztowany i przebywał w różnych aresztach. Obecnie powód przebywa w (...) Ośrodku (...) w S. na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w B. w ramach środka zabezpieczającego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych dokumentów, zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, których autentyczności i mocy dowodowej nie kwestionowała żadna ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu, a także na podstawie zeznań przesłuchanych w sprawie świadków oraz częściowo na podstawie zeznań powoda przesłuchanego w charakterze strony.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda jedynie w części w jakiej powód podawał okoliczności związane ze swoim pobytem w zakładzie (...), korzystania przez powoda z portali społecznościowych etc., natomiast Sąd uznał za niewiarygodne zeznania powoda w zakresie w jakim powód twierdzi, iż od sierpnia 2012 roku Internet dostarczany przez pozwaną nie działał w miejscowości G. do której powód wrócił ze Szpitala (...). Okoliczności w zakresie nieprawidłowego funkcjonowania Internetu nie zostały w żadnym zakresie potwierdzone przez któregokolwiek ze świadków a wręcz przeciwnie, świadkowie podali, iż powód nie skarżył się nigdy na niefunkcjonujący Internet.

Jednocześnie Sąd wskazał na sprzeczność zeznań powoda z materiałem dowodowym. Jak wynika bowiem z zeznań powoda, „do momentu kiedy Internet miałem to faktury opłacałem. Potem jak nie miałem Internetu to postanowiłem nie opłacać abonamentu za Internet, którego nie mam. Internetu nie miałem od 03.08.2012 roku tj. od czasu kiedy opuściłem Szpital (...) w C. i udałem się do G.” (zeznania k. 253v). Gdy tymczasem z wezwania do zapłaty z marca 2013 roku i informacji o zaległościach (k. 63v) wynika niezbicie (co nie było kwestionowane przez powoda), iż nie została zapłacona dopiero faktura wystawiona w dniu 24.10.2012 roku i następne faktury. Powyższe wprost zaprzecza twierdzeniom powoda, iż Internet nie funkcjonował już od początku sierpnia 2012 roku w przeciwnym razie, zaległości w opłatach pojawiłyby się od końca sierpnia 2012 roku a nie 3 miesiące później.

Sąd następnie omówił zeznania przesłuchanych na wniosek powoda świadków, którym dał wiarę oraz wyjaśnił dlaczego oddalił pozostałe wnioski dowodowe.

W rozważaniach prawnych Sąd przypomniał ogólne zasady ochrony dóbr osobistych w ramach regulacji art. 23k.c., 24k.c i 448 k.c. Pomimo tego, iż pełnomocnik powoda nie określił jakie dobra powoda miały zostać przez powoda naruszone, to w ocenie Sądu w oparciu o twierdzenia powoda i jego zeznania, można upatrywać naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności (powód wskazuje na zaburzone poczucie stabilizacji, negatywny wpływ na sukcesy w leczeniu, podkopanie wiary w siebie), prawa do utrzymywania więzi rodzinnych (rozumiane jako prawo do nieskrępowanego utrzymywania i pielęgnowania kontaktów rodzinnych) i prawa do korzystania z dorobku cywilizacji (wykluczenia cyfrowego).

Po ustaleniu zatem jakiego rodzaju dobra osobiste powoda zostały jego zdaniem naruszone, konieczne jest ustalenie czy powód udowodnił podstawę faktyczną powództwa tj. wykazał, czy rzeczywiście do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło.

W ocenie Sądu powyższa okoliczność nie została w żadnym zakresie udowodniona, co przesądza o konieczności oddalenia żądania w zakresie ochrony dóbr osobistych powoda w całości. Skoro powód naruszenia swoich dóbr osobistych wprost upatrywał w niewłaściwym wykonywaniu umowy w zakresie dostarczania Internetu mobilnego do miejsca pobytu powoda – G. przez pozwaną, a okoliczność ta nie została pozytywnie zweryfikowana w toku procesu a wręcz przeciwnie, wszyscy przesłuchani świadkowie zaprzeczyli twierdzeniom powoda i podawali okoliczności przeciwne do twierdzeń powoda a nadto same zeznania powoda w tym zakresie są sprzeczne z materiałem dowodowym sprawy, nie może być mowy o prawidłowym wykazaniu naruszenia dóbr osobistych co mogłoby stanowić ewentualną podstawę odpowiedzialności pozwanej. Sąd ponownie podkreślił zasadniczą sprzeczność zeznań powoda z materiałem dowodowym, wskazywaną wyżej.

Okoliczności powyższych w żaden sposób nie można było także zweryfikować poprzez odsłuchanie nagrań kontaktów powoda z (...)pozwanej, albowiem powód pomimo zobowiązania nie wskazał dokładnych danych i dat w jakich kontakt się odbywał, zaś pozwana w ocenie Sądu przekonywująco argumentowała dlaczego takowych nagrań nie może odszukać bez podania bliższych danych w zakresie dat kontaktu. Z uwagi na niesprecyzowanie przez pełnomocnika powoda czasookresu w jakich następować miał kontakt powoda z (...), Sąd oddalił wniosek powoda o zobowiązanie pozwanego do przedłożenia nagrań rozmów (k.442), uznając, iż nie można nakładać na pozwanego obowiązku dostarczania dowodów, których uzyskanie wymaga znacznego nakładu pracy w związku z niesprecyzowaniem wniosku.

Sąd podkreślił, iż gdyby roszczenie powoda zostało zarejestrowane jako reklamacja (trudno sobie wyobrazić aby w przypadku skarg powoda na brak dostępu do sieci w inny sposób mogłoby to zostać zakwalifikowane), zgodnie z przepisami prawa telekomunikacyjnego, pozwana miałaby obowiązek na taką reklamację odpowiedzieć w terminie 30 dni. Zgodnie z art. 106. 1. Prawa telekomunikacyjnego (w brzmieniu obowiązującym na datę podpisania umowy), Dostawca publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych jest obowiązany do rozpatrzenia reklamacji usługi telekomunikacyjnej. 2. Jeżeli reklamacja usługi telekomunikacyjnej nie zostanie rozpatrzona w terminie 30 dni od dnia jej złożenia, uważa się, że ta reklamacja została uwzględniona.

W związku z powyższymi regulacjami, jako racjonalne, zdaniem Sądu, jawi się stanowisko pozwanej, który wskazuje, iż jeśli nawet były jakieś kontakty powoda z (...), to nie były one zarejestrowane jako reklamacje, stąd zasadnicza trudność w ich odszukaniu. Z drugiej strony, gdyby powód skarżył się na niedziałający Internet, zapewne takowe reklamacje byłyby przyjęte, zaś w przypadku nieuwzględnienia reklamacji stosownie stanowiska pozwanej byłyby niechybnie w posiadaniu powoda i niewątpliwie przedłożone w przedmiotowym postępowaniu jako wzmacniające argumentację powoda. Tymczasem, żadne tego typu dokumenty nie zostały złożone przez żadną ze stron, co pozwala na zasadne wnioskowanie, iż takowe reklamacje na działanie usługi nie były faktycznie przez powoda zgłaszane do pozwanej.

Sąd oddalił także wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność dostępu do sieci Internet w ramach świadczonych przez pozwanego usług w miejscu zamieszkania powoda tj. G. w okresie od sierpnia 2012 roku do stycznia 2013 roku, zważywszy na fakt, iż wszyscy zgłoszeni przez powoda świadkowie zaprzeczyli wersji powoda, iż powód w tym okresie nie mógł korzystać z Internetu.

W ocenie Sądu poza twierdzeniami powoda, które nie zostały w żaden sposób udowodnione i przy zaprzeczeniu tej okoliczności przez pozwaną, powód nie przedstawił żadnych dowodów z których, wynikałaby okoliczność odnośnie braku świadczenia usługi przez pozwaną, a wręcz przeciwnie z zeznań wszystkich świadków zgłoszonych przez powoda wynikają okoliczności przeciwnie.

Sąd przypomniał, iż zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Stosownie do fundamentalnej zasady postępowania dowodowego, ciężar dowodu spoczywa na tym, kto twierdzi, a nie kto zaprzecza (ei incumbit probatio qui dicit, non qui negat – tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 449/09). W myśl przepisów art. 3 i 232 k.p.c., strony postępowania obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, ale sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę.

Wyjaśniając istotę instytucji ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym Sąd zauważył, iż w jego ocenie w toku procesu powód nie udowodnił naruszenia swoich dóbr osobistych, w związku z czym powództwo podlegało oddaleniu bez rozważania pozostałych przesłanek odpowiedzialności pozwanej tj ewentualnego braku bezprawności działania i stopnia i dolegliwości naruszenia dóbr osobistych powoda.

Odnosząc się do kolejnych żądań powoda, a mianowicie żądania z pozwu w zakresie:

- sądowego rozwiązania umowy z pozwanym (k. 2);

-ustalenie, że nie istnieje należność przysługująca pozwanemu (...) S.A. od K. M. z tytułu opłat abonamentowych za usługę dostępu do internetu wynikająca za dokumentów nr (...), (...), (...), (...) (żądanie sprecyzowane w piśmie z dnia 08.06.2015 k. 122) Sąd wyjaśnił, iż powyższe żądania jako także nieuzasadnione podlegały oddaleniu w całości.

W pierwszej kolejności Sąd wskazał, iż podstawę powództwa o ustalenie stanowi art. 189 k.p.c., zgodnie z treścią którego powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis art. 189 k.p.c. ma jednakże zastosowanie tylko wówczas, gdy powód ma interes prawny w ustaleniu wskazanych okoliczności, co stanowi istotne ograniczenie ilości przypadków, w których może on zostać zastosowany. Celem tego ograniczenia jest zaś to, by konieczność rozstrzygnięcia spornych kwestii przez sąd dotyczyła tylko przypadków, w których jest to niezbędne dla zapewnienia ochrony prawnej. W tym kierunku idzie także spójne orzecznictwo i stanowisko przedstawicieli doktryny prawa, zgodnie z którymi interes prawny zachodzi tylko wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości.

W pierwszej kolejności Sąd wskazał, że osoba, której służy prawo wystąpienia z powództwem o zapłatę, o wydanie rzeczy, czy też o zobowiązanie do zawarcia umowy co do zasady nie ma interesu do żądania ustalenia w odrębnym postępowaniu sądowym faktu spełnienia przesłanek uwzględnienia jej głównego roszczenia. Przesłanki te

podlegają bowiem każdorazowo badaniu w toku rozpoznawania powództw o te roszczenia i brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia dla wytaczania w tym zakresie odrębnego powództwa. Powództwo z art. 189 k.p.c. może natomiast służyć jako skuteczny środek obrony przed wytoczeniem powództwa przez inną osobę, poprzez ustalenie istnienia przesłanek negatywnych dla wystąpienia z danym roszczeniem. I tak osoba w odniesieniu do której wysuwane są żądania zapłaty ma interes prawny by domagać się ustalenia nieistnienia jej rzekomego długu, zaś osoba od której żąda się wydania lokalu może domagać się ustalenia istnienia po swej stronie prawa do lokalu.

Zważywszy na powyższe, powód ma interes prawny w ustaleniu, iż nie istnieje należność przysługująca pozwanej z tytułu opłat abonamentowych za usługę mobilny Internet. W sytuacji bowiem gdy nie toczy się z powództwa pozwanej sprawa o zapłatę o te świadczenia, ewentualne pozytywne przesądzenie tej okoliczności w postępowaniu sądowym definitywnie rozstrzygnęłoby o roszczeniu pozwanej z tego tytułu.

Następnie Sąd wskazał, iż powód dochodzący swoich roszczeń poza swoimi twierdzeniami oraz zgłoszeniem dowodu z zeznań świadków nie przedłożył żadnych dokumentów związanych z zawartą umową i jej treścią. W odpowiedzi na pozew, pozwana przedłożyła kopię umowy z dnia 23.11.2011 roku wraz z warunkami wykonywania umowy, nie przedłożyła jednak Regulaminu Świadczenia Usług przez Spółki Grupy (...), będącego integralną częścią umowy, który m.in. regulował sposób i termin rozwiązania umowy.

Odnosnie warunków wykonywania umowy zawartej z powodem zastosowanie znajduje pkt. X tychże warunków, który precyzuje, iż – usługa (...) polega na umożliwieniu dostępu do sieci Internet przez sieć (...). Operator świadczy usługę – (...) z użyciem karty (...)przekazanej abonentowi oraz modemu mobilnego (k.59).

Pozwana w odpowiedzi na pozew podnosiła, iż pozwana świadczy usługę (...) w zakresie istniejących możliwości technicznych sieci (...) operatora (...), zaś jakość świadczonych usług może być zależna od natężenia ruchu, zasięgu sieci (...), topografii terenu i propagacji fal radiowych (twierdzenia pozwanej k. 54).

W odróżnieniu do stacjonarnego dostępu do Internetu, usługa telefoniczna mobilny dostęp do sieci ((...)) umożliwia Abonentowi korzystanie z usług, wykonywania połączeń telefonicznych, przesyłania danych z dowolnego miejsca - w zasięgu sieci operatora. Innymi słowy nie można żądać od operatora dostępu do Internetu w każdym miejscu kraju, jako że obszar odpowiedzialności umownej operatora ograniczają możliwości techniczne jego oraz jego sieci. Dostawcy usług telekomunikacyjnych świadczą taką usługę właśnie w tych ramach. Tym samym operatorzy nie gwarantują 100 proc. pokrycia zasięgiem całego obszaru, na którym świadczą swoje usługi. Dostęp "mobilny" oznacza, iż nie jest to dostęp przypisany do konkretnej lokalizacji, zatem w przypadku, gdy zasięg jest niedostateczny do świadczenia/korzystania z usługi w jednym miejscu, nie oznacza to, iż w innym miejscu świadczenie usług będzie niemożliwe. Tym samym np. brak zasięgu w miejscu zamieszkania nie jest podstawą do rozwiązania umowy z operatorem bez negatywnych konsekwencji dla abonenta. Odpowiedzialność operatora istnieje bowiem w sytuacji, gdy świadczenie usługi nie wykracza poza jego możliwości techniczne oraz jego zasięg.

W swoich zeznaniach powód twierdził, iż sprzedawca reprezentujący pozwaną przy podpisaniu umowy zapewnił go, iż będzie miał dostęp mobilny w swoim miejscu zamieszkania (miejscowość G.), jednakże poza twierdzeniami powoda okoliczność ta nie została w żaden sposób potwierdzona ani zweryfikowana.

Odnosząc się do samego żądania powoda ustalenia nieistnienia należności przysługujących pozwanemu (...) S.A. od K. M. z tytułu opłat abonamentowych za usługę dostępu do Internetu wynikająca za dokumentów nr (...), (...), (...), (...) (żądanie sprecyzowane w piśmie z dnia 08.06.2015 k. 122), Sąd wyjaśnił, iż żądanie jako bezzasadne podlegało oddaleniu w całości.

W ocenie Sądu z przeprowadzonego i ocenionego wyżej materiału dowodowego, wprost wynika, iż usługa (...) była świadczona przez pozwaną i dostępna dla powoda, zaś powód nie udowodnił okoliczności przeciwnych, nie wykazał także iż w/w należności zostały przez niego zapłacone, co powodowałoby ich wygaśnięcie. W sytuacji gdy pozwana świadczyła usługi w okresie październik 2012-styczeń 2013 zgodnie z umową, ma prawo do wynagrodzenia za swoje

usługi. W takiej sytuacji brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, iż należności z tytułu prawidłowo wykonanej usługi nie istnieją bądź są nienależne dla pozwanej.

Sąd podkreślił, iż w toku procesu poza wyłączenie twierdzeniami powoda, nie została w żadnym zakresie udowodniona okoliczność nieprawidłowego działania usługi (...) świadczonej przez pozwaną, a zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu i skutkami wynikającymi z art.6 kc, to powoda obciążała okoliczność udowodnienia tychże okoliczności.

Odnosząc się do kolejnego żądania powoda zawartego w pozwie, a następnie do którego pełnomocnik powoda nie odniósł się w żadnym zakresie w piśmie precyzującym żądania pozwu, a mianowicie sądowego rozwiązania umowy z pozwaną, Sąd podał, iż powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu. Wyjaśnił, że nie budzi żadnych wątpliwości, iż powód przyznał, iż otrzymał na piśmie od pozwanej wypowiedzenie umowy z powodu zaległości w płatnościach i naliczeniu kary. Powód oraz pełnomocnik, który go reprezentował w żaden sposób nie odnieśli się do doręzonego powodowi wypowiedzenia, a także zachowania trybu wypowiedzenia oraz jego podstawy – w związku z czym w oparciu o art.230 k.p.c. – Sąd uznał te okoliczności za przyznane. Zdaniem Sądu tak należy oceniać brak odniesienia się przez pełnomocnika powoda do pierwotnie zgłoszonego w pozwie „żądania rozwiązania umowy przez sąd”, gdy pozwany przedstawił dokument z którego wprost wynika, iż umowa nie wiąże stron gdyż została już przez pozwaną wypowiedziana.

Zważywszy na fakt, iż umowa została wypowiedziana przez pozwaną zgodnie z pismem z dnia 15.02.2013 roku (k.64), które to pismo zostało doręczone powodowi (zeznania powoda k. 253v), brak jest podstaw do rozwiązania umowy przez sąd, skoro umowa już stron nie wiąże – tak sformułowane roszczenie powoda nie może zostać uwzględnione i podlega oddaleniu.

W związku z tym powództwo oddalono w całości.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył powód, który zaskarżył wyrok w pkt 1, w którym powództwo zostało oddalone, oraz w pkt 2, dotyczącym kosztów procesu. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie przepisów prawa procesowego:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań świadków M. R., K. R., A. P. i T. D., oraz przyjęcie na ich podstawie, że powód podczas pobytu w miejscowości G. w okresie od sierpnia 2012 r. mógł korzystać z mobilnego Internetu na podstawie umowy zawartej z pozwaną;

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań powoda i uznanie ich za niewiarygodne w zakresie, w jakim twierdził on, że od sierpnia 2012 r. w miejscu jego zamieszkania brak było możliwości skorzystania z Internetu, podczas gdy żaden z zeznających w sprawie świadków nie potwierdził, że powód miał prawidłowy dostęp do Internetu bezprzewodowego w ramach usług wykonywanych na jego rzecz przez pozwaną;

3) art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego z opinii biegłego na okoliczność dostępu do sieci Internet w ramach świadczonych przez pozwaną usług w miejscu zamieszkania powoda, podczas gdy fakt ten miał bezpośredni wpływ na zasadność zgłoszonych przez powoda roszczeń i wbrew twierdzeniom Sądu pierwszej instancji okoliczności tej nie można ustalić w oparciu o złożone przez świadków zeznania;

4) art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego powoda o zobowiązanie pozwanej do przedłożenia nagrań wszystkich rozmów pomiędzy powodem a Biurem (...) pozwanej w okresie od sierpnia do października 2012 r., z uwagi na brak dokładnego wskazania dat poszczególnych rozmów, podczas gdy oczywistym jest, że zobowiązanie to było niewykonalne, ponieważ powód nie pamiętał dokładnych dat rozmów.

Wobec powyższego powód wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, uznając je za własne. Ocena dowodów, którą przeprowadził Sąd, dając wiarę świadkom zawnioskowanym przez powoda, jest generalnie prawidłowa i nie przekracza zasady swobodnej oceny dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c. Natomiast istotnie należało nieco zmodyfikować wnioski, które z tych zeznań wynikają. Świadkowie M. R. i K. R. wypowiadali się stanowczo, iż powód w rozważnym okresie po powrocie z odosobnienia korzystał z Internetu, do którego miał swobodny dostęp, jednakże istotnie chodziło o Internet stacjonarny, co wynika z opisu. W ramach tego rodzaju Internetu, według ich informacji korzystał on z portali społecznościowych (...) oraz (...) (k-364-366). Z powyższymi korespondują zeznania świadka T. D., który wskazał, iż powód miał dostęp do Internetu stacjonarnego, również stanowczo zaprzeczył, aby K. M. zgłaszał się do niego o pomoc w związku z brakiem dostępu (k-413). Jednakże z zeznań świadka A. P., konkubiny powoda, jasno wynika, iż miał on w czasie, kiedy wspólnie zamieszkiwali /od końca listopada 2012 r. do 25 kwietnia 2013 r./ również dostęp do Internetu mobilnego z firmy (...), dysponował modemem, jednakże z tego rodzaju opcji nie korzystał, bo zepsuł mu się laptop. Natomiast używał faktycznie Internet stacjonarny firmy (...), w ramach którego korzystał z portali społecznościowych (...), (...)/ oraz (...) etc. (k-367), które to zeznania korespondują w tej ostatniej części z zeznaniami świadków M. i K. R., jak również T. D.. Natomiast świadek ten nie potwierdził, aby pożyczał modem od powoda, o czym wspominała A. P.. Jednakże ta odstania okoliczność nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, zaś drobne niezgodności nie dezawuuują zeznań świadków co do zasady, tym bardziej iż byli oni przyjaciółmi powoda i nie mieli oni żadnego interesu, by zeznawać nieprawdę. Należy przy tym podkreślić, iż konkubina powoda, mieszkając z nim w rozważanym okresie, była z istoty rzeczy dobrze poinformowana, z jakich mediów on korzystał. W tej sytuacji zbędne było przeprowadzanie dowodu z nagrań rozmów powoda z Biurem (...), tym bardziej, iż nie stanowiły one reklamacji, jak również dopuszczanie dowodu z opinii biegłego na okoliczność dostępu do sieci Internet w ramach świadczonych przez pozwaną usług w miejscu zamieszkania powoda. Ten ostatni dowód służy zresztą do profesjonalnego z punktu widzenia wiedzy naukowej naświetlenia ustalonych okoliczności faktycznych, a nie zaś do poszukiwania tych okoliczności w braku dowodów.

Niezależnie od powyższego, Sąd Apelacyjny pragnie zauważyć odnośnie instytucji dóbr osobistych, którą K. M. w niniejszej sprawie wiąże z problematyką dotyczącą wykonania umowy o świadczenie usług internetowych, iż nie istnieje takie dobro osobiste jak prawo do Internetu. Dobra osobiste są pewnymi niematerialnymi wartościami świata uczuć, związanymi z osobowością ludzką i istotą człowieczeństwa. Rozpatrywaniu prawa do otrzymania określonych usług w tych kategoriach, tj. praw niematerialnych, sprzeciwia się charakter tychże usług, przede wszystkim ich materialny walor. Mogą zatem i winny być rozpatrywane i oceniane co do zasady w ramach regulacji odpowiedzialności kontraktowej /względnie w szczególnych przypadkach również deliktowej/, brak jednakże podstaw teoretycznych do ujmowania tej tematyki w ramach dóbr osobistych /por. odnośnie energii elektrycznej analogicznie: wyrok SA w Szczecinie z dnia 2.12.2015 r. I ACa 436/15 Lex 2050502, wyrok SA w Warszawie z dnia 3.09.2013 r. I ACa 176/13 Lex 1363396, zaś stanowisko przeciwne: wyrok SN z dnia 15.10.2010 r., V CSK 90/10/. Strona powodowa zresztą nie sprecyzowała, do naruszenia jakich dóbr doszło w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy rozważył potencjalnie, iż naruszone mogłyby być: godność, prawo do utrzymywania więzi rodzinnych oraz prawo do korzystania z dorobku cywilizacji. Jednakże gdyby nawet uznać, iż powód miał zakłócony odbiór czy też brak możliwości korzystania we wskazanym przez siebie okresie z Internetu mobilnego /choć jak wskazano wyżej Sąd tej tezy nie podziela/, to nie doszło do naruszenia tychże dóbr. Jeżeli chodzi o prawo do korzystania z dorobku cywilizacji /por. pogląd wyrażony w tym przedmiocie przez SN w wyroku z dnia 15.10.2010 r., V CSK 90/10/, to w istocie sprowadzałoby się ono w przedmiotowej sytuacji do prawa do Internetu, którego zdaniem Sądu Apelacyjnego, z wyżej wyjaśnionych przyczyn, nie można w ogóle rozpatrywać w kategoriach dóbr osobistych, podobnie jak prawa do korzystania z energii elektrycznej, gazu, etc. Natomiast gdyby nawet dopuścić taką możliwość /choć tej koncepcji Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie nie aprobuje/ to winna ona być ograniczona do wyjątkowych, rażących w kontekście okoliczności faktycznych przypadków, cechujących się uporczywością, długością działania, która to sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodziła i zajść nie mogła. W tym stanie rzeczy brak było również nawet potencjalnych podstaw do formułowania wniosku o ewentualnym naruszeniu godności powoda. Należy również zauważyć, iż K. M. w rozważanym okresie miał możliwość utrzymywania więzi rodzinnych i towarzyskich bezpośrednio /gdyż nie przebywał w ośrodku odosobnienia,



jak to miało miejsce uprzednio i później/, a nadto korzystał z portali społecznościowych, które służyły mu do tych celów, jak również w/w towarzyskich, w ramach Internetu stacjonarnego z innej firmy /co wynika bezsprzecznie z zeznań wszystkich czterech powołanych przez niego świadków/. Wszelkie zatem kwestie dotyczące umowy zawartej przez K. M. z pozwanym winny być rozpoznane w ramach regulacji art. 471 i nast. k.c. Przechodząc natomiast do tematu pozostałych podnoszonych przez niego roszczeń /rozwiązanie umowy, ustalenie nieistnienia należności/, należy podzielić ocenę prawną Sądu I instancji w tym przedmiocie, która zresztą, wobec kwestionowania zasady, nie była zwalczana w podnoszonych zarzutach. W związku z powyższym apelacja jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu, postanowienie o kosztach postępowania apelacyjnego oraz kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu uzasadnia treść art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c.